

## Szanowni Radni Gminy Słubice

1 września to niezwykle ważna data dla każdego Polaka. Kolejne rocznice wybuchu II wojny światowej przypominają o początku najkrwawszego konfliktu w dziejach świata, są one też okazją do wspólnego oddawania hołdu ofiarom i bohaterom tamtych dni. Podobne uroczystości śmiało można nazwać świętami demokracji – znikają podziały, politycy różnych opcji stoją ramię w ramię, by oddać cześć tym, którzy oddali życie za ojczyznę. Tyle teorii. Od paru lat możemy zaobserwować pogłębiający się coraz bardziej podział wśród społeczeństwa, mający swój oddźwięk także przy organizowaniu różnorodnych świąt państwowych. Ostatnie obchody 40 – lecia podpisania porozumień sierpniowych czy uroczystości związane z 81. rocznicą wybuchu II wojny światowej na Westerplatte pokazują to aż nadto.

Niestety, postępujące w tej kwestii rozłamy nieubłagane dosięgają również samorządy. Zapewne wielu mieszkańców naszego powiatu zadawało sobie pytanie, dlaczego tegoroczne, słubickie obchody wybuchu II wojny światowej odbyły się w dwóch różnych miejscach. Spieszę z wyjaśnieniem: podczas organizowanej przez Gminę Słubice uroczystości przy pomniku Pamięci Zesłanych na Sybir i Walczących o Wolną, Niepodległą Polskę, hołd bohaterom września 1939 roku mieli złożyć m.in. samorządowcy, jak wynikało z programu zamieszczonego na stronie gminy. Niestety, ani ja, ani wicestarosta, ani żaden członek zarządu powiatu, ani żaden radny, nie zostaliśmy na ww. uroczystości zaproszeni.

Sytuacja ta jest bez precedensu i nie ma sobie równych w historii polskiego samorządu. Jest rzeczą niedopuszczalną, by mieszkańcy powiatu, przedstawiciele tutejszych organizacji i instytucji, którzy zapragnęli wziąć udział w celebrowaniu tak doniosłej rocznicy, byli świadkami podobnych, a co ważniejsze, świadomych posunięć Gminy Słubice, mających na celu zdyskredytowanie powiatowych władz w tak ważnym dniu.

Możemy się różnić i w wielu sprawach nie zgadzać. Ale podczas podobnych uroczystości musimy mówić jednym głosem, głosem wolnym od podziałów i politycznych niesnasek. Niestety, dla niektórych, jak widać, są one pretekstem do pokazania drugiej stronie „gdzie jej miejsce”.

Mimo nieotrzymania zaproszenia na gminne obchody wybuchu II wojny światowej, nie wyobrażałem sobie nie oddać hołdu bohaterom. Dlatego wraz z członkami zarządu powiatu oraz prezydium Rady Powiatu uczyniłem to pod pomnikiem przed starostwem. W odróżnieniu od pana burmistrza zrobiłem to nie oglądając się na różnej maści podziały czy polityczne opcje, waśnie i konflikty. Bo pamięć o narodowych bohaterach jest najważniejsza. I nic, a już na pewno żadne podziały, tego nie zmienią.

**Najbardziej zapadną nam w pamięci słowa wypowiedziane przez radną Gminy Słubice do przedstawicieli powiatu „co wy tu robicie, to nie wasza impreza”.**

Zarząd Powiatu Słubickiego